

Hanna Banaszak, Mam ochotę na chwileczkę zap

Jestem kobietką, co niezłomne ma zasady:
mój mąż, mój dom - to tylko w życiu liczy się
Ale czasami z domu gna mnie - nie ma rady -
upojna siła, i nie będę kryła, że

mam ochotę na chwileczkę zapomnienia,
na miłosny, czarujący Zwischenruf,
który niczego nie narusza i nie zmienia
bez zobowiązań, zakłęcz, przysiąg, wielkich słów.
Kotku mój, i tobie także o to chodzi,
to widać w jednej chwili, więc
przeżyj ze mną czarujący epizodzik,
co świtem znika i nie rani serc.

I ty zapewne też niezłomne masz zasady:
twoja żona, dom - to tylko liczy się
Ale i ciebie pcha, kochasiu - nie ma rady -
ta sama siła, a więc proszę nie kryj, że

masz ochotę na chwileczkę zapomnienia,
na miłosny, czarujący Zwischenruf,
który niczego nie narusza i nie zmienia,
bez zobowiązań, zakłęcz, przysiąg, wielkich słów.
Kotku mój, mnie też dokładnie o to chodzi,
to widać w jednej chwili, więc
przeżyj ze mną czarujący epizodzik,
co świtem znika i nie rani serc.

Kotku mój, mnie też dokładnie o to chodzi
to widać w jednej chwili, więc
przeżyj ze mną czarujący epizodzik,
co świtem znika i nie rani serc,
co świtem znika i nie rani serc, ah